Cena 6 hal.

Nr. 193. Kraków, Wtorek 18 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi:
Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr [illegible] Telefon admin. i drukarni Nr [illegible]

Hr. Tisza o wojnie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Półoficyalny „Fremdenblatt' donosi: węgierski premier hr. Tisza po nadejściu wiadomości o zajęciu Szabacu wypowiedział w klubie stronnictwa pracy następujące uwagi: Wojska nasze biją się wszędzie wprost znakomicie. Nadzwyczaj dodatnie wrażenie sprawia fakt, iż każdy żołnierz z podziwienia godnym zapałem i odwagą trwa na swem posterunku. Armia austryacko-węgierska dokazuje cudów waleczności tak samo na południowem, jak i na północnem polu walki. Punkt ciężkości znajduje się na północy. Ale i stamtąd nadchodzą same radosne nowiny. Oczywista, nie należy oczekiwać, iż wszystko zawsze udawać się będzie, ale choćby nawet niekiedy przyszły wieści mniej pomyślne, to w takiej wielkiej wojnie nie powinno to dawać powodu do zaniepokojenia. Gdybyśmy kiedyś doznali niepowodzenia, toby to nas tylko podnieciło do tego, by następnym razem bić się tem lepiej. Jeśli nam Bóg da zwycięstwo, to nasza monarchia będzie wreszcie mogła prowadzić zagraniczną politykę, odpowiadającą jej powadze i sile. **Już obecnie ceni się wszędzie monarchię naszą o wiele więcej, niż przedtem.** Za granicą odzywają się głosy, że ja byłem tym, co doradzał wojnę. Zawsze temu przeczyłem i obecnie temu zaprzeczam. Z całą jednak stanowczością oświadczam, że **jeśli zwyciężymy na całej linii, czego należy się spodziewać, nie przystanę na zawarcie bylejakiego pokoju.**

Czy nie początek końca?

Konstantynopol. (T. B.) Jeden z dzienników dowiaduje się, że w Kaukazie rosyjskim dają się zauważyć **niepokoje w stronach zamieszkałych przez Gruzinów,** gdzie wybuchło **powstanie przeciw rządowi rosyjskiemu. Zabito 4 oficerów rosyjskich i około 80 żołnierzy.** Zachodzi obawa przeniesienia się niepokojów na inne części Rosyi. **Sebastopol i Jałta** gdzie pozostali tylko starcy i dzieci, przedstawiają opłakany obraz. Zaczęto ładować na okręty około 200 dział nadbrzeżnych; 13 łodzi torpedowych, 7 okrętów pancernych i 4 hydroplany odeszły w niewiadomym kierunku. **Jeden okręt przewozowy rosyjski z amunicyą i 4.000 żołnierzy rosyjskich zatonął najechawszy na minę.**

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 18 sierpnia).

Ranni z pod Szabac.

Budapeszt. (T. B.). Dziś przybyło tu **97 rannych w walce koło Szabac,** z tego 4 ciężko rannych. Wszyscy z entuzyazmem mówią o bohaterstwie naszych wojsk. Rannych, którzy przeważnie mogli się poruszać o własnej sile, odstawiono do szpitali ochotniczego Towarzystwa ratunkowego.

Obowiązek pełnienia służby bezpieczeństwa.

Wiedeń. (T. B.) Wobec ogłoszenia mobilizacyi Towarzystwa weteranów wojskowych, korpusy obywatelskie i korpusy strzeleckie a w Tyrolu i Przedarulanii także stowarzyszenia strzeleckie zostały jako stowarzyszenia obowiązane do pospolitego ruszenia, powołane do pełnienia po części służby bezpieczeństwa. Dla członków tych korporacyj nie będzie to dobrowolnem pełnieniem służby, lecz ustawowo uzasadnionym obowiązkiem.

Urodziny cesarza a prasa niemiecka.

Berlin. (T. B.). „Nordd. Allg. Ztg" poświęca rocznicy urodzin cesarza i króla Franciszka Józefa artykuł, w którym wskazuje na to, jak ciężkie próby przebywała i przebywa monarchia, jak tylko koniecznością zmuszona musiała zapelować do broni. **Jedyną pociechą dla monarchii w tych dniach będzie świadomość, że wszystkie ludy monarchii bez różnicy pochodzenia wiernie i jednomyślnie poszły za wołaniem cesarza ku obronie monarchii habsburskiej.** Wierność tę dzieli również w zupełności także i państwo niemieckie.

Rosyjskie dezercye.

Lwów. (Tel wł.) „Słowo Polskie" donosi z Tarnowa, iż granicę galicyjsko-rosyjską koło Borudowej, Szczucina, Laskówki przekraczają **oddziały kozaków i rosyjskiej straży pogranicznej,** z końmi w pełnym rynsztunku. Oddziały te **oddają się na łaskę i niełaskę naszych straży granicznych, bez żadnej walki.** 26 ludzi z rosyjskiej straży pogranicznej dotarło biegiem Dunajca, aż do Otfinowa i oddało się dobrowolnie w niewolę austryacką.

Uwięzieni powiadają, iż **dezercya w armii moskiewskiej przybrała ogromne rozmiary.**

Fantazye prasy trójporozumienia i jego sprzymierzeńców.

Berlin. (T. B.) „Norddeutsche Allgemeine Zeitung" piętnuje wiadomości podawane z dnia na dzień przez prasę zagranicz. a odnoszące się do Niemiec i cytuje z nich następujące: Doniesienie Biura Reutera z Brukseli: W Berlinie wybuchły poważne niepokoje socyalno-demokratyczne. Doniesienie brukselskie do dzienników holenderskich: Wojska niemieckie posługują się jako avantgardą kobietami i dziećmi z Alzacyi. Doniesienie dzienników paryskich i londyńskich podane do dzienników skandynawskich i włoskich: Poseł Liebknecht został rozstrzelany, ponieważ jako oficer rezerwowy nie chciał pełnić służby. Róża Luksenburg została rozstrzelana za namawianie powołanych pod broń do dezercyi. Również innych socyalnych demokratów rozstrzelano, ponieważ nie chcieli iść na wojnę. Dzienniki londyńskie doniosły dnia 14 sierpnia: Koło Belfort stoi milion Francuzów. Przednia straż ich przekroczyła już granicę szwajcarską i obsadziła Bazyleę. Mobilizacya rosyjska jest już ukończoną i dnia 16 sierpnia gotowych będzie dwa miliony Rosyan do walki przeciw Niemcom i Austro-Węgrom. **W Besarabii zniszczono 6 pułków konnicy austryackiej.** 600.000 Rosyan stoi na granicy rosyjsko-tureckiej w Kaukazie. Konsulat angielski w Konstantynopolu wywiesił dnia 15 sierpnia następujące obwieszczenie: Na Morzu Północnem stoczoną została walka. 22 okrętów niemieckich i 4 okręty angielskie zatonęły. Generał French wylądował w Belgii i zniszczył wraz armią belgijską wyborowy pułk niemiecki.

Rosya łamie prawo międzynarodowe.

Berlin. (T. B.). „Nordd. Allg. Ztg" ogłasza następujące ostrzeżenie Niemiec pod adresem Rosyi: Za pośrednictwem mocarstwa neutralnego podano do wiadomości rządu rosyjskiego co następuje: Wedle zgodnych doniesień z naszego wschodniego obszaru granicznego **wojska rosyjskie tam, gdzie weszły na teren pruski, paliły i plądrowały miejscowości i ich bezbronnych mieszkańców. Specyalnie ciężkich wykroczeń dopuściły się w okolicy Schirwindt, Lyck i Soldau. Niemcy publicznie zakładają protest przeciw takiemu sposobowi prowadzenia wojny, sprzeciwiającemu się prawu międzynarodowemu.** Jeżeli przez to walki przyjąć by miały specyalnie ostry charakter, to odpowiedzialność za to spada wyłącznie na Rosyę.

Niemcy a Belgia.

Berlin. (T. B.). „Nordd. Allg. Ztg" donosi: Po zajęciu Leodyum rząd niemiecki za pośrednictwem jednego z mocarstw neutralnych kazał oświadczyć w Brukseli co następuje: „Twierdzę Leodyum po walecznej obronie **wzięto szturmem.** Rząd niemiecki **ubolewa** do żywego, że z powodu **stanowiska rządu belgijskiego,** zajętego wobec Niemiec **przyszło do krwawych starć.** Niemcy nie zjawiają się w roli nieprzyjaciół Belgii, tylko wobec zarządzeń wojskowych Francyi powziąć musiały ciężką decyzyę wkroczenia do Belgii i obsadzenia Leodyum, jako miejsca oparcia dla dalszych swoich operacyj wojskowych. Skoro armia belgijska bohatersko stawiając czoło znacznej przewadze, wspaniale obroniła swój honor wojenny, **rząd niemiecki prosi króla belgijskiego i rząd belgijski, żeby oszczędzili Belgii dalszej grozy wojennej. Rząd niemiecki gotów jest do wszelkich układów z Belgią,** któreby dały się pogodzić ze względami na rozprawę Niemiec z Francyą. Niemcy raz jeszcze najuroczyściej zapewniają, że nie kierowały się zamiarem przywłaszczenia sobie terenu belgijskiego i że zamiar ten jest im dalekim. **Niemcy jeszcze ciągle są gotowe opróżnić królestwo belgijskie zaraz, skoro tylko sytuacya wojenna na to pozwoli".**

Odpowiedź, która na to nadeszła 13 b. m. ze strony belgijskiej, opiewa: „Uczyniona nam przez rząd niemiecki propozycya powtarza żądania sformułowane nam w ultimatum z 2 sierpnia. **Wierna swoim zobowiązaniom międzynarodowym Belgia może tylko powtórzyć swoją odpowiedź daną na to ultimatum,** tembardziej, że od 3 sierpnia począwszy jej neutralność została naruszoną i nieszczęścia wojny przeniesiono już na jej teren, zaś mocarstwa, które objęły gwarancyę za jej neutralność, lojalnie i zaraz odpowiedziały na pierwsze jej wołanie o pomoc".

Neutralność Hiszpanii.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi, że rząd hiszpański kazał oświadczyć, iż **Hiszpania w obecnej wojnie zachowa ścisłą neutralność.**

Los austro-węgierskich rezerwistów w Rosyi.

Berlin. (Tel. wł.) Tutejsze pisma przynoszą oświadczenie petersburskiej agencyi telegraficznej, iż nieprawdziwą jest rozpuszczana zagranicą wiadomość, jakoby rezerwiści niemieccy i austro-węgierscy mieli być wysłani na Syberyę, wszyscy wspomniani poddani obcych państw — zapewnia owa agencya — do końca wojny — internowani będą we wschodnich prowincyach **Rosyi europejskiej.**

Niedyspozycya papieża.

Rzym. (Tel. wł.) Ojciec święty z powodu lekkiej niedyspozycyi zniewolony został przez lekarzy do pozostania w łóżku. Stan zdrowia papieża przecież nie daje powodu do jakichkolwiek obaw.

Rosyjski szpieg w Sztokholmie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Tutejsze pisma donoszą z Sztokholmu o aresztowaniu szpiega rosyjskiego, niejakiego Hampena. Ów Hampen mieszkał pod nazwiskiem „Mr. Mety“, w jednym z hoteli sztokholmskich, gdzie został zdemaskowany przez jednego z gości. Z Hampenem aresztowano równocześnie jakąś Angielkę, u której znaleziono dyamenty wysokiej wartości. Hampen był dawniej kierownikiem centrali szpiegowskiej rosyjskiej w Kopenhadze i działalnością swą obejmował cały półwysep skandynawski. **Dochodzenia władz szwedzkich skompromitowały bardzo rosyjskiego attache wojskowego Assanowicza.**

Naczelny Komitet narodowy.

Sekcya zachodnia.

Na szefa **biura prezydyalnego** sekcyi zachodniej N. K. N. powołany został redaktor „Czasu“ p. **R. Starzewski.**

Prezes sekcyi Dr W. L. Jaworski urzęduje od godz. 11 do 1 rano, od 5—7 po południu i 10 do 12 w nocy. Sekretaryat jeneralny czynnym jest od godz. 9 rano do 12 w nocy. Codziennie o godz. 10 wieczór odbywają się posiedzenia pełnej sekcyi zachodniej.

Lokal naczelnego Komitetu Narodowego znajduje się w gmachu Magistratu przy ulicy **Poselskiej l. 8. I. i II. piętro.**

Z departamentu skarbowego. Pod przewodnictwem Dra T. Starzewskiego odbyła w poniedziałek posiedzenie **sekcya skarbowa N. K. N.** Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono **zasady organizacyi departamentu skarbowego,** tudzież **organizacyj powiatowych,** jakoteż środki dla ściągnięcia potrzebnych funduszów. Zarazem za porozumieniem uchwalono na kilka dni wstrzymać zbieranie publicznych datków pieniężnych do puszek. Wreszcie uchwalono, że wszelkie datki na skarb N. K. N. mają być jedynie wpłacane tylko do **głównej Kasy miejskiej** (Gmach Magistratu ul. Poselska l. 10 I. piętro).

Na polskie legiony. Na skarb wojenny naczelnego komitetu narodowego złożyli dotychczas: J. E. książę Biskup krakowski ks. Sapieha sumę 10.000 K, Stanisław hr. Badeni 10.000 K, J. E. Antoni hr. Wodzicki 5.000 K, Adwokat Dr Kosz 5.000 K, Poseł Angermann 10.000 K, J. E. Władysław Długosz 20.000 K, P. Loewenfeld z Paryża 25.000 K, Hr. Mikołaj Rey 50.000 K.

Kronika.

18 sierpnia 1914. Katedrę na Wawelu zapełnią dziś rano na nabożeństwie uroczystem władze cywilne i wojskowe, oraz ludność miasta Krakowa. Dzień 18 sierpnia — to święto urodzin cesarza Franciszka Józefa, święto ponawiające się po raz 84-ty.

Sędziwy monarcha Austro-Węgier obchodzi 84 rocznicę urodzin w jak najlepszem zdrowiu. Mimo poważnego wieku cesarz Franciszek Józef pracuje niestrudzenie nad sprawami państwa, równie rzeźko i gorliwie, jak przed 66 laty, gdy wstąpił na tron Habsburgów. W dniu urodzin cesarza ludy zamieszkujące monarchię ślą zawsze do stóp tronu, jak najbardziej serdeczne życzenia, prosząc w modłach Boga — by na długie jeszcze lata zachował państwu dobrotliwego władarza.

W tym roku życzenia te mają jeszcze bardziej **uroczysty** charakter, niż zazwyczaj. Cesarz, który umiłował pokój, zmuszony został przez wrogów monarchii do prowadzenia wojny, wojny w dodatku na kilka frontów. Dotychczasowe rezultaty tej wojny przyniosły orężowi austryackiemu wielkie sukcesa, wykazały ogromną sprawność armii, jej zapał wojenny i odwagę. Zwycięstwa wojsk austryackich w Serbi i na granicach Rosyi są najpiękniejszem uświetnieniem dnia urodzin cesarskich.

Ludność monarchii przyjęła z zadowoleniem do wiadomości decyzyę monarchy — odnośnie do prowadzenia wielkiej wojny. Ludność wszystkich krajów koronnych — a przedewszystkiem my Polacy — zrozumiała, iż rozstrzygnięcie orężem sporów z Serbią i Rosyą jest koniecznością, tak w interesie dynastyi, mocarstwowego stanowiska państwa, jak i ludów Austryi. Dla nas walka mająca na celu uwolnienie Europy od rosyjskiej przemocy ma ogromne znaczenie. Pamiętni naszych ideałów narodowych, czekaliśmy na nią dlatego, a gdy się rozpętała witamy ją, jako zapowiedź wyzwolenia naszej polskiej ziemi i naszych braci z niewoli u rosyjskiego ciemięzcy.

Za podjęcie rękawicy rzuconej przez cara Rosyi wdzięczni jesteśmy monarsze. A objawem tej wdzięczności nietylko szczere życzenia idące do tronu w dniu dzisiejszym, ale tysiące polskich żołnierzy, dążących z otuchą i polską odwagą na bój z caratem, tworzące się polskie legiony, które dadzą dowód, że żyjemy i żyć pragniemy, że świadomi jesteśmy ważności osobliwej chwili i za historyczną dla nas decyzyę odpłacić potrafimy godnym narodu polskiego czynem.

Mnogich jeszcze lat życzy ludność naszego kraju szlachetnemu monarsze Austro-Węgier. Oby władca Austryi mógł jeszcze w czerstwem zdrowiu patrzeć na ostateczne rezultaty i owoce walki, jaką podjął w imię sprawiedliwej, uczciwej sprawy!

*

Kraków z okazyi cesarskich urodzin przywdział odświętną szatę. Z gmachów rządowych, miejskich i prywatnych zwieszają się chorągwie austryackie i polskie. Rondel i brama floryańska, pamiętająca czasy naszej samodzielności narodowej, chlubnej i szczytnej przeszłości ustroiły się w kwiaty, zieleń i chorągwie. W oknach wystawowych kilku sklepów w Rynku głównym, na ulicach Floryańskiej i Grodzkiej umieszczono na tle pstrego kwiecia biusty cesarza.

Na mieście nastrój wśród ludności uroczysty i osobliwy, jak uroczystą jest a osobliwą dzisiejsza chwila.

Z „Czerwonego Krzyża“. Wydział krakowskiej filii Czerwonego Krzyża zwraca uwagę, że datki na Czerwony Krzyż składać należy w miejskim Urzędzie Zdrowia, lub w redakcyach pism miejscowych. Składanie darów na Czerw. Krzyż w sklepach, przedsiębiorstwach lub bankach, dozwolonem jest tylko w takim razie, jeżeli odpowiednie osoby zbierające wykażą się upoważnieniem wydziału krak. filii Tow. Czerwonego Krzyża. Upoważnienia takie wydaje się w miejskim Urzędzie Zdrowia, Magistrat, ul. Poselska l. 10 od godz. 10—12.

Wydział krakowskiej filii Tow. Czerw. Krzyża ostrzega przed bezprawnem noszeniem odznak Czerw. Krzyża. Odznaki takie mogą nosić tylko członkowie wydziału Tow. i niektórzy członkowie w służbie czynnej pozostający. Opaski ze znakiem Czerw. Krzyża zaopatrzone być muszą pieczęcią krak. filii Tow. Krzyża Czerwonego.

Wydział krakowskiej filii Czerwonego Krzyża podaje wreszcie do publicznej wiadomości, że tylko takie zgłoszenia przyjmowania rannych lub ozdrowieńców pod opiekę domową będą uwzględniane, przy których zgłaszający się obowiązuje się dostarczyć rannemu nie tylko mieszkania ale całkowitego utrzymania, opieki i pomocy lekarskiej.

Ofiarność na narodowe cele wojskowe. Na Sokole drużyny polowe złożyli: A. Rak 5 K, N. N. 7.22 K, Ol. Hallerowa 100 K, pierścionek złoty i parę kolczyków, W. Rostworowski 10 K, Rezerwiści 12 kompanii 16 pułku obrony krajowej 30 K, L. Sikora 10 K, F. Sikora 4 K, K. Mętlewicz 10 K, M. Hylówna 2 K, a puszkami zebrano dnia 16 b. m. 1.117.86.

Na polski skarb wojskowy złożyli w naszej administracyi: Pieniążek 20 K, Dr. Kuźniarowie z Tarnobrzega 5 K, na Strzelców polskich: Ch. Laulicht 2 K, inż. Schudmak 1 K.

Jak biuro prasowe K. S. S. N. publikuje, do kasy głównej **polskiego skarbu wojskowego** wpłynęło w sobotę 15 b. m. ogółem K 11.026 h 26.

Urzędnicy, podurzędnicy i służba linii Kolei Północnej w Galicyi utworzyli komitet celem niesienia pomocy finansowej Polskiemu Skarkowi wojskowemu, a to w formie jednorazowych datków i stałego opodatkowania się. Jako pierwszą daninę złożył Komitet 1.000 K.

Na cele skarbu wojennego złożyła w biurze Centralnego Komitetu Narodowego kwotę 100 K, p. Maryanna Banaś, służąca, należąca do stowarzyszenia **św. Zyty.** Dar ten niezwykle pięknie świadczy o narodowem uświadomieniu ofiarodawczyni. Oby znalazła ona, jak największą liczbę naśladowców!

Artyści teatru miejskiego a wojna. Zapał wojenny opanował i krakowskie sfery teatralne. Wprawdzie nikogo z artystów nie powołano pod broń do szeregów armii austryackiej — jednakże wielu z nich dobrowolnie pospieszyło na walkę z Rosyą.

Jeden z najznakomitszych polskich artystów dramatycznych Karol Adwentowicz walczy w szeregach drużyny strzeleckiej podhalańskiej. Jeden z przyjaciół naszego pisma spotkał onegdaj Adwentowicza w Kielcach. Świetny artysta jest zdrów, dobrej myśli i pełen entuzyazmu wojennego. Brał już udział w jednej z potyczek z Moskalami.

W szeregi „Strzelca“ zaciągnął się Antoni Siemaszko, wraz z dwoma synami. Z młodszych artystów w szeregach strzeleckich znaleźli się pp. Zygmunt Nowakowski, jeden z najbardziej obiecujących talentów w krakowskim teatrze miejskim i p. Neuman. Z starszych mundur strzelecki zamierza ubrać p. Bolesław Puchalski, długoletni, zasłużony a sympatyczny pracownik naszej sceny. Sporo osób z teatralnego personalu technicznego pełni służbę czy to w szeregach armii austryackiej, czy w drużynach sokolich i strzeleckich.

Płeć piękna teatralna niemal w komplecie zgłosiła się do służby samarytańskiej. Jedną z pierwszych artystek, która do tej służby akces zgłosiła była p. Konstancya Bednarzewska.

Śladami wojny. Z Żywca pisze nam 16 b. m. nasz koresponent: W ubiegłym tygodniu zawiązał się na Zabłociu Komitet pań i panów, który przejeżdżających pociągami żołnierzy obdarza papierosami, chlebem i herbatą. Arcyksiążę Karol Stefan wraz z całą rodziną przybywa prawie do każdego pociągu, witany owacyjnie przez nasze wojska i ludności. Tak arcyksiążę, jak i jego małżonka arcyksiężna Teresa, a dalej bawiący tu księstwo Radziwiłłowie, ks. Czartoryscy i kapitanowa Kiosowa (najstarsza córka arcyks. Karola) zajmują się rozdawaniem piwa, pieczywa, wędlin, herbaty i papierosów między żołnierzy.

Wspomniany wyżej Komitet prócz zajmowania się wojskiem przejeżdżającem, roztacza pieczę nad rodzinami powołanych żołnierzy, zaopatruje je w chleb, mąkę i mleko. — Inicyatywa obywatelstwa powołała do życia organizcyę „Czerwonego Krzyża, na czele którego stanęły pp. Dr Broderowa i burmistrzowa Minkińska. „Czerwony Krzyż“ zajął się opieką nad niemowlętami—dziećmi rezerwistów. W tej chwili ma „Czerwony Krzyż“ pieczę nad 60 dziećmi.

Zabłocki Komitet pań i panów ofiarował odjeżdżającym „Strzelcom“ kwotę **150 K.** — oprócz tego zajmuje się zbieraniem składek tak pieniężnych, jak i w naturze na polskie organizacye wojskowe. Organizacye te liczą w okręgu żywieckim 150 członków, którzy wyszli już na plac boju.

W ostatnich dniach zawiązał się w żywieckim gnieździe sokolem Komitet, na czele którego stanęli Dr Kornicki, Dr Idzińsk i dyrektor kasy oszczędności p. Polończyk. Komitet ten wydał odezwę wzywającą młodzież do wpisywania się w szeregi stałych drużyn sokolich i do składania grosza na ołtarzu świętej sprawy.

W Żywcu rozpoczął się pod kierownictwem Dr Skórskiego kurs samarytański. Zgłosiła się do udziału w nim tak wielka liczba pań, że uczestniczki tego kursu musiano podzielić na 3 grupy.

Dnia 12 b. m. udała się deputacya „Sokoła“ (Dr Idziński, prezes „Sokoła“ i aptekarz p. Gebauer) do arcyks. Karola Stefana. Deputycę to arcyksiążę przyjął bardzo serdecznie i wręczył na razie na stałe drużyny „Sokoła“ kwotę 1.000 koron.

Deputacyi „Strzelca“ ofiarował arcyks. Karol Stefan 500 koron, wyrażając przytem zdziwienie, że organzacye strzeleckie tak późno się do niego zwracają.

Tragiczna śmierć. Z Jasła piszą nam 15 bm.: W dniu 14 b. m. zmarł zasłużony wiceburmistrz naszego miasta p. Klier. P. Kliera przejechał automobil ciężarowy. W Jaśle tragiczny wypadek, którego ofiarą padł wiceburmistrz miasta, wywołał ogromne wrażenie.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“. Spółka z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.